

Poznań 12.11.2019



Pan

Mirosław Wróblewski

Dyrektor Zespołu Prawa Konstytucyjnego,

Międzynarodowego i Europejskiego

~~Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich~~

Szanowny Panie Dyrektorze,

W nawiązaniu do treści Pana pisma z 24.10.2019 za VII.519.4.2019.PKR informuję, że w związku z przeprowadzoną interwencją przez policjantów na terenie Sądu Okręgowego w Poznaniu przy ul. Hejmowskiego 2 w dniu 22.10.2019 na polecenie Komendanta Miejskiego Policji w Poznaniu Wydział Kontroli KMP w Poznaniu przeprowadził czynności wyjaśniające.

Na podstawie zebranych materiałów ustalono, że w dniu 22 października 2019 r. o godz. 11:25 na stanowisko kierowania Komisariatu Policji Poznań – Stare Miasto zadzwonił mężczyzna z prośbą o interwencję patrolu Policji w Sądzie Okręgowym przy ul. Hejmowskiego 2 w Poznaniu. Zgłaszający wskazał, iż chodzi mu o spisanie przez Policję danych personalnych sędziów, którzy odmówili mu udzielenia informacji na swój temat, a w jego ocenie dopuścili się „znieważenia, naruszenia, pomówienia i dyskryminacji jego osoby”. Powyższe dane, jak oświadczył, będzie potrzebował do postępowania karnego przeciwko sędziom. W trakcie rozmowy dyżurny jednostki zapytał mężczyznę, czy na miejscu nie ma Policji Sądowej. Zgłaszający oświadczył, iż Policja Sądowa nie dokona spisania i sporządzenia notatki i dlatego jest potrzebny patrol interwencyjny. Dyżurny poinformował swojego rozmówcę, że skieruje na miejsce patrol Policji. Zgłoszenie zostało udokumentowane i zarejestrowane w Systemie Wspomagania Dowodzenia – aplikacji służącej m. in do kierowania bieżącymi działaniami Policji i przekazana do realizacji dyspozytorowi KMP.

Do interwencji została zadysponowany patrol składający się z dwóch funkcjonariuszy Referatu Patrolowo Interwencyjnego KP Poznań – Stare Miasto. Zgłoszenie zostało im przekazane o godz. 12.50. Na miejsce dotarli o godz. 12.56 zgłaszając ten fakt dyżurnemu. Z materiałów jak i zabezpieczonych nagrań monitoringu wizyjnego wynika, iż patrol Policji podjechał pod budynek Sądu bez sygnałów uprzywilejowania. Dopiero po zaparkowaniu radiowozu na ulicy przed

budynkiem Sądu policjanci pozostawili go z włączonymi sygnałami świetlnymi, co wynikało z potrzeby oznaczenia zajętego przez radiowóz miejsca. Następnie udali się do budynku Sądu. W holu głównym spotkali funkcjonariusza Sekcji Policji Sądowej Wydziału Konwojowego KWP w Poznaniu, który pełnił służbę przy punkcie kontroli osób wchodzących. Patrol interwencyjny z KMP w Poznaniu został zapytany przez ww. policjanta o cel przybycia do sądu. Funkcjonariusze odpowiedzieli, że mają zgłoszenie zakłócenia porządku w sali rozpraw 0220, co było zgodne z treścią zgłoszenia SWD i dyspozycją dyspozytora KMP. W pewnym momencie do policjantów podszedł mężczyzna, którym po wylegitymowaniu okazał się być zgłaszającym i oświadczył, iż to on wzywał patrol Policji na interwencję, ponieważ został znieważony przez jednego z sędziów orzekających na rozprawie i chciał ustalić jego dane personalne. Zgłaszający został poinformowany, że dane sędziego znajdują się w aktach sprawy oraz na wokandzie. Ww. nalegał jednak na wykonanie czynności powołując się na przypadek z innej sprawy, gdzie zapis audio-wideo z rozprawy miał zginąć, podobnie jak dokumentacja dotycząca składu sędziów. Ponadto jak wynika z dostarczonego przez Niego nagrania w powyższej sprawie miał konsultować się z prezesem gabinetu prezesa sądu. Przed salą oznaczoną numerem 0220 wskazaną przez zgłaszającego nie było żadnej osoby. Policjanci nie wiedząc czy ktoś jest w środku otworzyli drzwi i weszli do środka. W sali toczyła się rozprawa. Przewodnicząca składu sędziowskiego, jak wynika z dokumentacji służbowej zapytała policjantów czy są z Policji Sądowej oraz jaki jest powód przyścia na salę. Po wyjaśnieniu, że zostali wezwani przez zgłaszającego, a przyjechali z Komisariatu Policji Poznań - Stare Miasto na polecenie Dyżurnego KMP w Poznaniu, zapytali czy będą mogli porozmawiać. Sędzia miała oświadczyć, że wezwie ich na salę po zakończeniu rozprawy. Po chwili z sali wyszły strony postępowania, a protokolantka poprosiła interweniujących policjantów do środka. Policjanci podeszli do składu sędziowskiego i poinformowali panią Sędzię, że zostali wezwani przez zgłaszającego, który twierdził, że został znieważony na sali sądowej przez jej osobę. Zaprzeczyła znieważeniu i oświadczyła że rozprawa jest nagrywana a zgłaszający może złożyć stosowne zawiadomienie. Policjanci przeprosili za zaistniałą sytuację i zapytali czy mogą potwierdzić jej dane osobowe. W tym momencie Przewodnicząca miała oświadczyć, że to chyba jakieś żarty, że ubrana jest w togę sędziowską i znajduje się w budynku Sądu, a jej dane znajdują się w aktach sprawy oraz na wizytówkach znajdujących się na stole za którym zasiadają. Policjanci po raz kolejny przeprosili za zaistniałą sytuację tłumacząc, iż pierwszy raz przeprowadzają interwencję w budynku sądu i, że nie chcieli w żaden sposób urazić jej osoby.

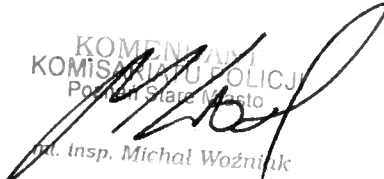
Reasumując stwierdzić należy, iż działania wskazanych funkcjonariuszy na terenie gmachu sądu nie powinny mieć miejsca. Na wszelkie tego typu konflikty na terenie sądu powinna reagować Policja Sądowa. To do nich w pierwszej kolejności powinien się zgłosić mężczyzna wzywający patrol. Zachowanie funkcjonariuszy z Komisariatu Policji Poznań – Stare Miasto mogło godzić

w dobre obyczaje oraz zasady współżycia społecznego polegające na wyjątkowości i szczególnym szacunku wobec składu orzekającego w imieniu Rzeczypospolitej. Przyjęta przez nich taktyka przeprowadzenia interwencji była nieadekwatna do okoliczności, a dane personalne składu sędziowskiego można było ustalić w inny sposób. Zbyt szablonowe podejście do zgłoszenia interweniujących policjantów doprowadziło do powstania nietaktownej sytuacji, sprzecznej z ogólnie przyjętymi zasadami współżycia społecznego. Winę za całą sytuację ponosi najprawdopodobniej brak doświadczenia ze strony policjantów. Obydwaj funkcjonariusze wysłani na tą interwencję byli młodzi i mieli krótki staż służby. Otwarcie przyznali, że nigdy wcześniej nie spotkali się z taką sytuacją i nie wiedzieli do końca co robić. Ponadto jak wynika ze zgromadzonego materiału zostali oni wprowadzeni w błąd przez zgłaszającego, który oświadczył, iż konsultował sprawę z prezesem sądu. Niemniej jednak ich zachowanie naruszyło społeczny wizerunek poznańskiej Policji, jako formacji, w której obaj funkcjonariusze służą.

Wobec interweniujących policjantów oraz dyżurnego jednostki Komisariatu Policji Poznań Stare Miasto decyzją Komendanta Miejskiego Policji w Poznaniu zostały wdrożone procedury określone w Rozdziale 10 Ustawy o Policji mówiące o odpowiedzialności dyscyplinarnej policjantów, a za zachowanie policjantów na ręce Prezesa Sądu Okręgowego zostały złożone w imieniu Poznańskiej Policji przez kierownictwo Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu. wyrazy ubolewania i przeprosiny

Z szczegółowym przebiegiem interwencji oraz ustaleniami Wydziału Kontroli KMP w Poznaniu zostaną zapoznani wszyscy policjanci z KMP w Poznaniu celem uniknięcia podobnych nieprawidłowości w przyszłości.

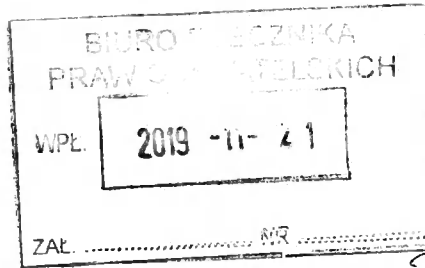
2 pozostaniem

KOMENDANT
KOMISARIATU POLICJI
Poznań Stare Miasto

m. insp. Michał Woźniak



KOMISARIAT POLICJI
POZNAŃ - STARE MIASTO

(06) L. dz. P.MD. 1204-6/19



R



(00)759007734145334408

2019

Pan

Mirostaw Wróblewski
Dyrektor Zespołu Praw Konstytucyjnego,
Międzynarodowego i Europejskiego
Biura Rzecznika Praw Obywatelskich
Aleja Solidarności 77
00-090 WARSZAWA

POLECONY

